******

***Prezydencja BCC w Radzie Przedsiębiorczości***

Warszawa, 30 marca 2021 r.

**Uwagi Do Krajowego Planu Odbudowy**

Krajowy Plan Odbudowy jest częścią nadzwyczajnej inicjatywy Komisji UE oraz Rady UE, powstałej w reakcji na obecny światowy kryzys zdrowotny oraz na oczekiwane duże zmiany technologiczne i klimatyczne w skali globalnej. Podstawowymi celami tej inicjatywy ma być po części odbudowa gospodarek krajów członkowskich po kryzysie wywołanym pandemią koronawirusa, a głównie podtrzymanie rozwoju gospodarczego krajów UE w perspektywie kilku najbliższych dziesięcioleci. Komisja i Rada zabiegają zatem o przyjęcie dobrej strategii wyjścia z obecnego kryzysu gospodarczego i budowania odporności na przyszłe ryzyka, odporności opartej w dużym stopniu na polityce gospodarczej na rzecz transformacji w dwóch kluczowych obszarach, cyfryzacji oraz Zielonego Ładu.

Sformułowanie celów to tylko stosunkowa drobna część każdego programu gospodarczego. Główna część to sformułowanie metod realizacji celów i sposobów finansowania przyjętych metod. Dla porównania, znany w Polsce rządowy program, Strategia Stabilności i Rozwoju, miał dobre cele, ale nie miał pokazanych ani metod ich realizacji ani sposobów finansowania metod. Natomiast unijna inicjatywa ma jedno i drugie, jest zatem pełnokrwistym, dobrze zaprojektowanym programem.

**Podstawowe fakty: ograniczona skala inwestycji i niewielki wpływ krajowych polityków**

Krajowy Plan Odbudowy, nazywany przez KE Next Generation EU Fund (NG EU F), ma być wykorzystany do sierpnia 2026 roku, czyli przez najbliższe 5 lat. KE proponuje, aby Polska na realizację celów tego projektu otrzymała 23,9 mld euro w postaci dotacji oraz około 30 mld euro w postaci nisko oprocentowanego kredytu. Same dotacje, a tylko tego dotyczy KPO, to około 22 mld zł (0,8% PKB ) rocznie. Zatem wpływ tego nowego projektu UE na ogólne wydatki inwestycyjne Polski będzie zauważalny, ale dość ograniczony.

Wynika to stąd, że ogólne wydatki to teraz około 17% PKB. Wydatki sektora prywatnego polskiego to około 10-12% PKB, prywatnego zagranicznego to około 2-3% PKB, wydatki publiczne to około 3% PKB oraz środki unijne budżetowe to około 2% PKB. KPO ma dotyczyć przez 5 lat około 4-5 % wszystkich wydatków inwestycyjnych, około 1/15 inwestycji prywatnych, krajowych i zagranicznych.

Sposób wydawania tych środków, to znaczy ile i na co, jest dość sztywno narzucony przez KE oraz RE krajom członkowskim UE. Także przedstawione przez rząd RP indywidualne projekty wymagają zgody KE oraz RE, więc wszystkich państw członkowskich. Fakt takiej zewnętrznej kontroli daje szansę, że ostateczny wybór projektów przyjętych do realizacji będzie dobry pod względem jakości i metod realizacji.

Projekty inwestycyjne mają być we wszystkich krajach UE w siedmiu obszarach: zielona energia, zwiększona efektywność energetyczna budynków, niskoemisyjny transport, większy dostęp do 5G, cyfryzacja usług publicznych (m.in. w systemie opieki zdrowotnej), zwiększenie zdolności przetwarzania danych, kształcenie umiejętności cyfrowych.

W tym Krajowym Planie Odbudowy raczej nie ma miejsca na niektóre projekty rządowe już zaanonsowane, typu Mierzeja Wiślana czy Centralny Port Komunikacyjny. Takie inwestycje, także przebudowa linii kolejowych, budowa zbiorników wodnych czy elektrowni atomowych mogłyby być finansowane częściowo środkami linii kredytowej NG EU Fund, ale w przypadku wykorzystania całego kredytu mogłoby mieć miejsce przekroczenie przez dług publiczny konstytucyjnego limitu 60% PKB. Wynika stąd, że wykorzystanie linii kredytowej mogłoby być prawdopodobnie tylko częściowe.

Stosunkowo niewielka część dotacji UE może być też przeznaczona na mało sprecyzowane projekty inwestycyjne: 300 mln euro dla przedsiębiorstw bardzo dotkniętych epidemią, na pomoc w zmianę profilu działalności; 400 mln euro na zmniejszenie emisji CO2, na przykład przez eliminację „kopciuchów”; 450 mln euro na duże inwestycje innowacyjne. Oczekuje się, że o te pieniądze będą się ubiegać głównie małe i średnie przedsiębiorstwa.

Z nowego budżetu UE na lata 2021-2027 Polska ma otrzymać około 700 mld zł, czyli średnio 100 mld zł rocznie. Zatem KPO w swej części dotacyjnej, około 110 mld zł przez 5 lat, ma być znaczącym ale stosunkowo umiarkowanym dodatkiem do środków z budżetu UE. Dopiero uruchomienie także części kredytowej środków Next Generation EU Fund zapewniłoby dodatkowy bardzo znaczny dopływ środków inwestycyjnych.

**Dwa etapy selekcji: potencjalnie duży wpływ przedsiębiorstw**

Pierwszy etap selekcji to wybór projektów inwestycyjnych, listę których rząd ma przedstawić KE do końca kwietnia. W tym wyborze powinien mieć prawo uczestniczyć każdy, zarówno eksperci rządowi jak i prywatni. Kandydatów na projekty powinny mieć prawo zgłaszania przedsiębiorstwa, szczególnie te zainteresowane udziałem w realizacji swoich propozycji projektów. Na tym etapie można też, a nawet powinno się, wziąć pod uwagę wybory dokonywane przez inne kraje UE, tym bardziej, że w większości krajów takie wybory już zostały dokonane. Takie stanowisko powinno być przez rząd przyjęte i upublicznione.

Drugi etap ma mieć miejsce po zatwierdzeniu listy projektów przez władze UE. Dotyczy selekcji wykonawców, zapewne w drodze przetargów. Taka selekcja wymagać będzie w najprostszych projektach wiele miesięcy, a w dużych nawet więcej niż rok. Na tym etapie głos decydujący powinien należeć do przedsiębiorstw. Ale w ostatecznym wyborze rola polityków może być znaczna, może nawet przesądzająca o efektywności wielu projektów, szczególnie małych oraz dużych projektów innowacyjnych, tych o łącznej wartości 450mln euro, znajdujących się pod kontrolą rządu.

**Uwagi szczegółowe**

s. 14. Tabela pomiaru efektów realizacji KPO jako rok odniesienia dla osiągnięcia wymienionych w tabeli wskaźników podaje rok **2030.** Ponieważ realizacja KPO musi zakończyć się w 2026 roku, wskazanie roku 2030 praktycznie uniemożliwia realną ocenę efektywności wykonania Planu Odbudowy w terminie do 2026 roku, ponieważ wskaźniki osiągnięcia celów będą pomieszane z rezultatami działań podjętych w okresie późniejszym niż rok 2026.

S. 22. W komponencie A – „Odporność i konkurencyjność gospodarki”, przewidziano 1200 mln euro (ok. 5,4 mld zł) na odbudowę i transformację sektorów najbardziej poszkodowanych w wyniku kryzysu. Ale w praktyce, dla tych sektorów, tj. HoReCa, turystyka, kultura, itp. plan przewiduje wydatkowanie stosunkowo niewielkiej sumy 300 mln euro (tj. ok. 1,35 mld zł) na wsparcie zaledwie 1350 przedsiębiorstw (z drugiej strony oznacza to aż ok. 1 mln zł/firmę). Wydaje się, że ogólna suma wsparcia dla sektorów najbardziej poszkodowanych, a w szczególności tych, które nie mogą funkcjonować ze względu na zakazy administracyjne, powinna być znacznie wyższa, podobnie jak liczba podmiotów, którym udzielone zostanie wsparcie.

Nieco większe fundusze przewidziano na wsparcie tzw. „zielonych” inwestycji w całym sektorze MSP, ale ograniczone jedynie do 180 przedsiębiorstw (tj. ok. 10 mln zł/firmę). Tutaj liczbę wspieranych podmiotów należałoby znacznie zwiększyć.

Jeszcze większe fundusze zarezerwowano dla tylko jednego sektora: rolno-spożywczego, w wysokości 500 mln euro (ok. 2,250 mld zł) dla zaledwie 560 przedsiębiorstw. Wydzielenie specjalnego funduszu jedynie dla tego sektora, i to w wysokości istotnie większej niż wsparcie dla całej grupy wszystkich sektorów najbardziej poszkodowanych, wydaje się nadmierne i nieuzasadnione.

W tym samym komponencie A planuje się przeznaczyć 871 mln euro (tj. ok. 3,9 mld zł) na „wsparcie zwiększania potencjału do tworzenia i absorbcji innowacji i technologii cyfrowych oraz środowiskowych” budujących potencjał przemysłu 4.0, dla planowanych 140 przedsiębiorstw, tj. ok. 28 mln zł/firmę. Wydaje się to nadmiernie wysoka kwota przypadająca przeciętnie na jedną firmę, zważywszy, że przedsiębiorstwa te obowiązane będą wnieść w inwestycję znaczący procentowo wkład własny, określony przepisami unijnymi. Należy rozważyć znaczne zwiększenie liczby wspieranych przedsiębiorstw w ramach pierwotnie określonej kwoty 871 mln euro.

S. 23. W komponencie E – „Zielona, inteligentna mobilność” (ogółem 6100 mln euro, tj. ok. 27,450 mld zł), podejmując zagadnienie zwiększenia zrównoważonej dostępności transportowej, zajęto się „zapewnieniem odpowiedniej jakości usług zbiorowych przewozów publicznych na potrzeby zeroemisyjnego transportu publicznego”. Projektodawca przeznaczana na ten cel ponad 1000 mln euro (ok. 4,5 mld zł). Jest to bardzo duża suma wydatkowana na poprawę jakości transportu publicznego poprzez zwiększenie jego „zeroemisyjności”. Wydaje się, że są bardziej niecierpiące zwłoki priorytety i fundusze przeznaczone na ten cel należy znacznie zredukować, istotną ich część kierując na inne, o wiele ważniejsze w najbliższych latach cele, jak np. poprawę systemu funkcjonowania ochrony zdrowia.

S. 61. W ramach „wsparcia inwestycji w przedsiębiorstwach” Projektodawca zamierza wydzielić 300 mln euro (ok. 1,35 mld zł) na „działania inwestycyjne obejmujące przede wszystkim inwestycje w bazę produkcyjną oraz kwalifikacje pracowników, mające na celu zmianę profilu działalności”. Zdaniem Projektodawcy „dywersyfikacja działalności i realizacja nowych ścieżek rozwoju przedsiębiorstwa będzie skutkować powstaniem nowych miejsc pracy”, etc. Wydatkowanie środków publicznych na ww. cele wydaje się mało racjonalne, ponieważ upadające firmy wprawdzie chętnie przyjmą te środki, próbując się przebranżowić, ale jest to z zasady znacznie bardziej ryzykowne i droższe niż inwestowanie w nowe, rokujące przedsięwzięcia lub w rozwój odnoszących sukcesy, już istniejących firm. Zaoszczędzone środki można by przenieść na wsparcie wdrożenia „zielonych” rozwiązań w przedsiębiorstwach, gdzie potrzeby wydają się być nieograniczone, ale udostępnione fundusze są bardzo małe w skali całej gospodarki i wynoszą jedynie 400 mln euro (ok. 1,8 mld zł), co przy założonej przeciętnej wielkości wsparcia jednej firmy równej 10 mln zł oznacza jego ograniczenie do znikomej liczby 180 przedsiębiorstw.

S. 64. Kompleksowe przygotowanie terenów pod przyszłe inwestycje (w tym scalenie i wykup gruntów, doprowadzenie niezbędnej infrastruktury, etc.) jest w Polsce bardzo potrzebne dla dalszego rozwoju. Jednak w zdecydowanej większości władze samorządowe, w szczególności gminne, nie mają na to wystarczających środków. Dlatego dobrze, iż Projektodawca przewidział wsparcie w tym obszarze. Jednak planowane środki w wysokości zaledwie 350 mln euro (ok. 1,6 mld zł) na całą Polskę są dalece niewystarczające i wydatkowanie tej sumy nie przyniesie oczekiwanych, znaczących efektów w skali kraju w postaci przyciągnięcia inwestorów, w szczególności w sytuacji silnej konkurencji ze strony innych państw. Niezbędne wydaje się co najmniej podwojenie planowanej kwoty.

S. 67. W rozdziale „Duże projekty innowacyjne” Projektodawca twierdzi, że „niedostateczny poziom dużych inwestycji innowacyjnych w sektorze przedsiębiorstw, w kluczowych obszarach gospodarki, skutkuje brakiem możliwości generowania wyższego i bardziej stałego popytu na innowacje w gospodarce – w tym w organizacjach badawczych i MSP”. Stąd projektodawca wywodzi cel interwencji państwa w tym obszarze, który brzmi - „Zapewnienie popytu na wiedzę i innowacje oraz efektywnego ich wdrażania w sektorze przedsiębiorstw poprzez inwestycje”. W rezultacie Projektodawca chce stworzyć „listy priorytetów strategicznych/indykatywnych oraz drugą ścieżkę wyboru – w drodze ogłoszenia konkursu otwartego na projekty „najlepiej wpisujące się w cele i założenia reformy”. Takie szerokie zakreślenie celów każe domniemywać, że aby wsparcie środkami publicznymi planowanych inwestycji było znaczące (a co najmniej widoczne) dla gospodarki, należałoby przeznaczyć na ten cel wielokrotnie więcej niż planowane 450 mln euro (ok. 2,025 mld zł), na cały okres 2021-2026. W 2019 r. nakłady brutto na środki trwałe w polskiej gospodarce w ujęciu nominalnym wyniosły 422,8 mld zł. Największy strumień inwestycyjny generuje sektor przedsiębiorstw - 59,1% wartości nakładów brutto na środki trwałe w całej gospodarce, tj. ok. 250 mld zł. W jednym roku. Daje to w przybliżeniu wielkość inwestycji sektora przedsiębiorstw na poziomie co najmniej 1250 mld złotych w okresie do 2026 roku. Zatem suma wsparcia w wysokości 2,025 mld złotych to zaledwie 0,16 % szacowanej wielkości inwestycji przedsiębiorstw do 2026 roku. Konkluzja odnośnie planowanego przez Projektodawcę wsparcia „dużych projektów innowacyjnych” musi być krytyczna – te działania należy pozostawić decyzjom samych przedsiębiorstw, ponieważ wydatkowanie (nie wiadomo – jak efektywne) 0,16% ogólnych nakładów na ten cel nie przyniesie żadnej jakościowej ani ilościowo istotnej zmiany. Natomiast rząd powinien instrumentami regulacyjnymi ułatwiać dostęp do komercyjnego finansowania inwestycji, a zaoszczędzone środki (2,025 mld zł) należy skierować na inne obszary, gdzie będą one efektywniej wykorzystane.

S. 68. W rozdziale – „Technologie i innowacje środowiskowe, w tym GOZ” Projektodawca wskazuje, że celem jest tu ułatwienie transformacji przedsiębiorstw w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ), w tym min. „opracowanie i wdrożenie zasobooszczędnych i efektywnych energetycznie technologii recyklingu”. Jest to cel niesłychanie ważny, wziąwszy pod uwagę z jednej strony ambitne unijne cele, a z drugiej zapóźnienie Polski w tym obszarze. Jednak suma jaką Projektodawca planuje przeznaczyć na ten cel wynosi zaledwie 162 mln euro (ok. 730 mln zł) i jest drastycznie mała w stosunku do potrzeb w okresie nadchodzących pięciu lat. Aby wpływ wsparcia był w jakimkolwiek stopniu odczuwalny, suma ta powinna być 5-cio a nawet 10-ciokrotnie wyższa. Będzie to wymagało przesunięć z innych planowanych obszarów. Np. ze wsparcia tzw. „dużych projektów innowacyjnych” oraz innych.

S.69. W rozdziale – „Innowacyjne rozwiązania w kulturze (przemysły kreatywne)” Projektodawca zamierza utworzyć „modelowe centrum wspierania przemysłów kreatywnych, ze szczególnym uwzględnieniem designu i architektury, współpracującego z innymi sektorami, w celu wprowadzania do gospodarki innowacyjnych rozwiązań”. Na realizację tego celu ma zostać przeznaczone 95 mln euro (ok. 430 mln zł). Najwyraźniej Projektodawca dysponuje nadmiarem funduszy i chciałby nimi „wesprzeć” tzw. przemysł kreatywny, który obecnie na rynku rozwija się bardzo dobrze. Planowane jest wybudowanie obiektu „o randze ogólnopolskiej” łączącego wystawiennictwo z miejscem na „projektowanie produktu, projektowanie graficzne, projektowanie cyfrowe, projektowanie społeczne, moda (...), projektowanie dla przyszłości i inne”. Jest to kontrowersyjny pomysł, aby koniecznie pod jednym dachem umieścić miejsca pracy dla projektantów, którzy obecnie, rozproszeni po całym kraju i poza nim, nie narzekają na warunki pracy, którą mogą wykonywać z każdego miejsca na Ziemi. Należy oczekiwać odstąpienia od tego zbędnego w obecnej sytuacji pomysłu, który wydaje się raczej uosabiać dążenie Projektodawcy do tworzenia budowli-pomników, bez zwracania uwagi na stronę efektywnościową takich inwestycji. Nawet mając świadomość, że podmioty działające w obszarze sztuki, mediów czy projektowania mają swoją specyfikę, to co do zasady wydzielanie z góry odrębnych środków na wybrane arbitralnie, wąskie branże sektora przemysłowego, jest podważeniem równych szans w konkurencyjnej procedurze ubiegania się o finansowe wsparcie dla innych branż i sektorów.

S.70. W rozdziale – „Mobilność bezzałogowa (bezzałogowe statki powietrzne)” Projektodawca, diagnozując obecną sytuację pisze, że „rozwój obszaru BSP następuje dynamicznie w płaszczyźnie infrastruktury, produktów i usług…”. Pomimo tego dynamicznego rozwoju zamierza przeznaczyć sumę 164 mln euro (ok. 740 mln zł) w celu „rozwoju zastosowań bezzałogowych statków powietrznych poprzez inwestycje”, w tym „zakup i rozwój BSP”. Desygnowanie specjalnej puli środków na dobrze rozwijający się obszar, w kontekście innych potrzeb kraju i gospodarki, szczególnie infrastrukturalnych, nie jest racjonalne. Rozwój sektora BSP należy pozostawić przedsiębiorcom i rynkowi, być może ułatwiając im dostęp do kredytowania planowanych przez nich samych inwestycji.

S.73. W rozdziale – „Budowa potencjału w sektorze żywnościowym” Projektodawca planuje przeznaczyć sumę 97 mln euro (ok. 440 mln zł) na „wsparcie dla inwestycji mających na celu wzrost bezpieczeństwa i zdrowia konsumentów…”, „inwestycje w OZE (w tym m.in. w instytutach i spółkach z udziałem Skarbu Państwa) …”. Sektor żywnościowy jest ważnym, ale jednak jednym z wielu ważnych sektorów produkcji w Polsce. Nie widać racjonalnych powodów, dlaczego to właśnie ten sektor ma być wydzielony i wsparty znaczonymi dla niego pieniędzmi - być może na przedsięwzięcia, których efektywność będzie niższa niż w innych sektorach. Ponad to, w projekcie dokumentu, nie wiadomo z jakich racjonalnych powodów, dodatkowo wyróżnia się wsparcie finansowe dla instytutów i spółek z udziałem Skarbu Państwa. Wskazane środki w wysokości 440 mln zł powinny zostać przesunięte na inne cele, ściślej związane z inwestycjami infrastrukturalnymi.

S. 77. W rozdziale – „doposażenie pracowników/przedsiębiorców umożliwiające pracę zdalną”, Projektodawca planuje w drodze konkursu sfinansować m.in. „zakup oprogramowania umożliwiającego wdrożenie i rozwój procesów cyfrowych w firmie” oraz „zakup licencji na narzędzia informatyczne umożliwiające zdalną komunikację i pracę wśród pracowników firmy oraz w komunikacji z klientami …” a także „zakup szkoleń dla pracowników i kadry zarządzającej” we wskazanym powyżej zakresie. Nie ma wątpliwości, że jest to cel ważny - co udowodnił olbrzymi zakres potrzeb jakie ujawniły się w tym obszarze w okresie pandemii. Ale Projektodawca niestety akurat ten obszar traktuje zdawkowo, planując wsparcie jedynie dla 3 000 mikro, małych i średnich firm, przy założeniu maksymalnego wsparcia na firmę w wysokości 15 tys. euro (ok. 68 tys. zł), co daje ogólną sumę 44 mln euro (ok. 200 mln zł). Należy wyrazić zdziwienie, że w odpowiedzi na tak powszechną potrzebę, występującą u co najmniej setek tysięcy, szczególnie małych firm, Projektodawca planuje wsparcie zaledwie dla 3 tys. podmiotów. Nawet zakładając, że liczba tych firm, na skutek niższego przeciętnego dofinansowania będzie 2-3-krotnie wyższa, to i tak ich liczba, oraz ogólna suma wsparcia będą jedynie kroplą w morzu potrzeb w omawianym obszarze. Konieczne jest przeznaczenie na ten cel wielokrotnie, co najmniej 10-cio krotnie wyższej sumy.

S. 107. W rozdziale – „Efektywność energetyczna i OZE w przedsiębiorstwach – inwestycje o największym potencjale redukcji gazów cieplarnianych” Projektodawca stwierdzając, że „stanowczo za mało polskich przedsiębiorstw wdraża innowacje skutkujące korzyściami ekologicznymi dla firmy i użytkowników końcowych, jako cel wsparcia określa „ograniczenie konsumpcji energii końcowej oraz redukcję emisji gazów cieplarnianych poprzez zwiększenie efektywności procesów przemysłowo-produkcyjnych przedsiębiorstw i inwestycje w OZE”. Jest to więc cel-gigant i Projektodawca planuje tu skierować wsparcie m.in. na: a) budowę, rozbudowę lub modernizację istniejących instalacji, b) poprawę efektywności energetycznej w zakresie modernizacji i usprawnień procesów przemysłowych i energetycznych, c) budowę instalacji własnych odnawialnych źródeł energii, d) budowę magazynów energii w przedsiębiorstwach, e) zastąpienie niskoefektywnych energetycznie źródeł ciepła źródłami z wyższą efektywnością, i inne. Jednak na tak rozbudowaną grupę celów inwestycyjnych, niezwykle obecnie ważnych, ale i kapitałochłonnych, planuje wręcz śmieszną sumę 28 mln euro (ok. 130 mln zł)! Jako pośrednie uzasadnienie takiej decyzje można uznać informację, że inwestycje w obszarze efektywności przedsiębiorstw są planowane do dofinansowania także z innych źródeł. To jednak potwierdza, że w tej sytuacji wydatkowanie 130 mln zł na zdublowanie źródeł wsparcia dla przedsiębiorstw jest zupełnie nieracjonalne i powinno zostać wycofane z KPO.

W rozdziale – „Rozwój technologii wodorowych i paliw alternatywnych” Projektodawca planuje skierować znaczne środki (797 mln euro, tj. ok. 3,6 mld zł) na cel, jakim jest stworzenie polskiej gałęzi gospodarki wodorowej poprzez inwestycje w scentralizowane i rozproszone systemy wytarzania, magazynowania, transportu wodoru. Rozwój wykorzystania energii wodorowej nie jest wprost wymieniony w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, na którym to dokumencie rząd, jak twierdzi, opiera cele zawarte w KPO. Należy zakładać, że kierunek wydatkowania unijnych funduszy jest tutaj skorelowany z przyjętą w styczniu 2021 polską strategią wodorową. Jednak, jak w dostępnych publikacjach wskazują eksperci, w strategii tej nie ma odpowiedzi na jedno z podstawowych pytań, na jakie powinna odpowiadać – tj. jakie korzyści wdrożenie gospodarki wodorowej przyniesie środowisku i finansom? Głównym celem inwestowania w wodór jest chęć ograniczenia emisji gazów cieplarnianych, a pośrednio także ograniczenia obciążenia finansowego związanego z rosnącymi kosztami handlu emisjami. Wymienione w strategii możliwe korzyści są jednak niejasne. Tym bardziej, że polską strategię wodorową należy określić jako „kolorową”. W początkowej fazie wspierane mają być wszystkie „kolory” wodoru – zielony, niebieski oraz szary. Rząd proponuje wykorzystanie jako surowca w produkcji wodoru także węgla. Miałby on pomóc m.in. w tzw. sprawiedliwej transformacji Śląska. Należy jednak podkreślić, iż emisyjność produkcji wodoru z węgla sięga nawet 10 kg dwutlenku węgla na kilogram wodoru. W 2019 r. Jastrzębska Spółka Węglowa ubiegała się o dofinansowanie NCBiR do projektu produkcji wodoru z gazu koksowniczego. NCBiR tego finansowania odmówił. Tak więc ważne jest, aby planowanie inwestycji w technologie produkcji wodoru z węgla nie było po prostu próbą kolejnego zastrzyku dla polskiego górnictwa węglowego, będącego już obecnie w stanie likwidacji. Oznacza to, że na obecnym etapie planowane wydatkowanie funduszy europejskich w tym obszarze powinno być znacznie bardziej ukonkretnione i znacznie skromniejsze, zwłaszcza, że wiele działań w najbliższych latach będzie musiało mieć zaledwie charakter pilotażowy.

S. 112. W rozdziale – „Rozwój sieci przesyłowych, inteligentna infrastruktura elektroenergetyczna” Projektodawca jako cel interwencji wskazuje rozbudowę przesyłowej infrastruktury elektroenergetycznej, aby m.in. umożliwić odbiór mocy z odnawialnych źródeł energii z północy Polski (elektrownie wiatrowe) oraz dalszą cyfryzację sieci. Jest to ważne i zarazem bardzo kapitałochłonne zadanie, jednak Projektodawca zamierza przeznaczyć na ten cel dalece niewystarczającą sumę 329 mln euro (ok. 1,5 mld zł). Bez wykonania tego zadania, pod znakiem zapytania staje rozwój elektrowni wiatrowych na Bałtyku, ponieważ produkcja energii bez możliwości jej przesyłu tam, gdzie jest najbardziej potrzebna, będzie generować straty. Priorytetem wydatkowania unijnych funduszy w ramach KPO powinny być przede wszystkim duże projekty infrastrukturalne, zatem należy oczekiwać istotnego zwiększenia wsparcia finansowego w przedmiotowym obszarze.

W odniesieniu do: „Transformacja strukturalna w obszarach kluczowych dla rozwoju polskiej gospodarki Przemysł 4.0 – bezpośrednia pomoc dla MŚP – program innowacyjny powinien być skierowany bezpośrednio do MŚP, a nie poprzez duże państwowe przedsiębiorstwa. MŚP są bardziej elastyczne we wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań. Środki przeznaczone na ten cel są zbyt niskie do potrzeb – zaledwie 4,1 mld euro. Przyjmijmy średnią wielkość inwestycji w automatyzację produkcji w danym MŚP na poziomie 30 mln zł. Z puli 4,1 mld euro (ok. 17 mld zł) można wesprzeć zaledwie ok 550 firm. Patrząc na potencjał jaki niesie ze sobą Przemysł 4.0, te rozwiązania należy wdrażać w całej gospodarce, w której funkcjonuje kilkaset tysięcy podmiotów.

**,Członkowie doraźnego Zespołu problemowego ds. ochrony zdrowia RDS wnoszą o korektę zapisów projektu ,,Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności” w części odnoszącej się do problematyki uzdrowiskowej poprzez wskazanie Ministra Zdrowia jako instytucji odpowiedzialnej za zakres wsparcia lecznictwa uzdrowiskowego w uzdrowiskach”.**

Uzasadnienie wniosku:

Obecny zapis KPO wskazuje, że Minister Rozwoju, Pracy i Technologii ma być liderem i instytucją odpowiedzialną za działania wdrażające wsparcie uzdrowisk.

Jest to niezrozumiałe w kontekście zaplanowania w KPO działań mających na celu min. cyt: ,,(…) zwiększenie potencjału medycznego w zakresie niwelowania skutków i powikłań po przebytej chorobie COVID-19” czy ,,rozwój oferty usług lecznictwa stacjonarnego oraz rehabilitacji pacjentów po przebytej chorobie COVID-19”. Członkowie doraźnego Zespołu zwracają uwagę, że lecznictwo uzdrowiskowe wskazane w niniejszym fragmencie KPO jest integralną częścią systemu ochrony zdrowia, nad którym nadzór sprawuje minister właściwy do spraw zdrowia. Stąd zasadne jest, aby zadania realizowane w ramach projektu KPO monitorował i był odpowiedzialny za ich wdrażanie minister właściwy ds. zdrowia, zwłaszcza, że integralna część tych zadań będzie dotyczyć wdrażania rehabilitacji pocovidowej w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego.

Zwracamy także uwagę, że wszystkie inne działania wskazane w KPO w obszarze ochrony zdrowia (Komponent D „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia”) podlegają nadzorowi Ministra Zdrowia - jedynie wobec uzdrowisk i lecznictwa uzdrowiskowego dokonano nieuzasadnionego wyłączenia. Tym bardziej jest to niezrozumiałe i czyni zasadnym wniosek doraźnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia o zmianę podległości instytucjonalnej”.

**W odniesieniu do sektora ICT**

1. **Komponent A „Odporność i konkurencyjność gospodarki”**

**1.1 Transformacja cyfrowa przedsiębiorstw**

Ze względu na główne założenia Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności konieczne jest zwrócenie uwagi na to, że reformy zaplanowane w ramach Krajowego Planu Odbudowy powinny przede wszystkim zapewnić skuteczne wsparcie finansowe na rzecz realizacji zrównoważonych reform, które mają na celu zapewnienie wzrostu w zakresie otwartej gospodarki, w tym, w zakresie wykorzystania nowych technologii. Z tego względu istotne jest zaadresowanie w ramach KPO przede wszystkim możliwości dokonania transformacji cyfrowej polskich przedsiębiorstw niezależnie od ich wielkości.

Inwestycja w transformację cyfrowa przedsiębiorstw, opartą na rozwiązaniach IoT, sztucznej inteligencji czy rozwiązaniach dostępnych przy wykorzystaniu sieci 5G, przyniesie wyłącznie pozytywne konsekwencje, nie tylko dla samych przedsiębiorców ze względu na przyspieszenie i uproszczenie produkcji oraz oszczędności w prowadzonej działalności gospodarczej, ale również przysłuży się wsparciu polskiej gospodarki, zwiększeniu jej produktywności i jej potencjału eksportowego. W związku z powyższym istotne jest by fundusze w ramach KPO dotowały inwestycje przedsiębiorców w rozwiązania z zakresu robotyzacji czy IoT, które będą stanowiły wsparcie w zakresie produkcji i zarządzania przedsiębiorcami z równoczesnym zapewnienie przedsiębiorcom odpowiedniego poziomy ochrony wykorzystywanych rozwiązań z perspektywy cyberbezpieczeństwa.

Warto, by dokument zaadresował potencjał jaki dla przemysłu niesie rozwój sieci 5G w postaci kampusowych sieci 5G, a więc takich inwestycji, dzięki którym w ramach np. fabryki czy innej lokalizacji danego przedsiębiorcy możliwe jest udostępnienie zasobów sieci radiowej w celu wsparcia obsługi procesów zarządzania przedsiębiorstwem, np. w postaci automatyzacji/robotyzacji produkcji. Jest to przykład rozwiązania maksymalnie wykorzystującego dostępne i stale rozwijane możliwości techniczne, w tym w zakresie sieci mobilnej, które mogą przynieść realne wparcie i oszczędności po stronie przedsiębiorców z niego korzystających.

Równocześnie, w związku z wykorzystaniem coraz nowszych rozwiązań ICT konieczne jest wspieranie możliwości przekwalifikowywania pracowników zarówno wśród dużych, jak i mniejszych przedsiębiorców, by w ramach poczynionych inwestycji technologicznych możliwa była ochrona miejsc pracy i ich dostosowanie do zmieniającej się rzeczywistości.

W związku z komponentem A oraz komponentem C dot. transformacji cyfrowej niezbędne jest wspieranie nie tylko wykorzystania nowoczesnych technologii, ale również tworzenia rozwiązań innowacyjnych, z których możliwe będzie korzystanie przez odbiorców z różnych sektorów gospodarki. Z tego względu konieczne jest ukierunkowanie inwestycji KPO również na działalność badawczo-rozwojową.

1. **Komponent B „Zielona energia i zmniejszenie energochłonności”**

**2.1. Efektywności energetycznej sektora telekomunikacyjnego**

Zgodnie z propozycją unijną dot. Zielonego Ładu, głównym celem wszystkich państw członkowskich UE powinno być dążenie do osiągniecia neutralności klimatycznej, z tego względu KPO może być dobrym narzędziem wspierającym te działania. Jak widzimy z perspektywy całego dokumentu KPO, właściwie każdy z wyróżnionych komponentów przewiduje wsparcie dla przedsięwzięć cyfrowych, których funkcjonowanie oparte jest o przetwarzanie dużych zbiorów danych oraz o wykorzystanie dostępu do internetu – zarówno stacjonarnego, jak i mobilnego. Już obecnie, w związku z masowym przejściem w tryb świadczenia pracy zdalnej oraz zmianą stylu życia, ale także ze względu na postępującą od lat czas cyfryzację zauważalny jest w sieciach telekomunikacyjnych wzrost ruchu, a co za tym idzie dochodzi do coraz większego zużycia energii przez sieci telekomunikacyjne. Takie działanie spowodowane jest zachowaniem klientów sieci telekomunikacyjnych (zarówno konsumentów, jak i klientów biznesowych) powodującym zwiększanie przepływu danych.

Zmiany na szeroką skalę poczynione przez sektor telekomunikacyjnych w zakresie inwestycji w rozwiązania obniżające emisyjność jego działalności mogą dać szybkie i mierzalne efekty, szczególnie że jak pokazują działania przedstawicieli polskiego sektora telekomunikacyjnego są oni zdecydowani by podejmować działania umożliwiające zieloną transformację. Wsparcie dot. redukcji emisji w zakresie sektora telekomunikacyjnego powinno obejmować m.in. działania w kierunku wykorzystania OZE czy modernizację sieci poprzez sprawne umożliwienie odejścia od wykorzystywania niedostosowanych do obecnych założeń ekologicznych rozwiązań technologicznych.

* 1. **Zielona transformacja przy wykorzystaniu ICT**

Zielona transformacja terenów miejskich i wiejskich powinna obejmować możliwości finansowania inwestycji z zakresu Internetu Rzeczy, które dają możliwość wprowadzenia zintegrowanych mierników służących np. monitoringowi zanieczyszczeń czy zużycia wody, a także rozwiązań z zakresu inteligentnego oświetlenia czy fotowoltaiki. Zarządzanie przy wykorzystaniu rozwiązań IoT i przeprowadzanej w oparciu o zebrane dane analityki pozwala na efektywne adresowanie problemów społeczności lokalnych i oszczędności dla jednostek samorządu, ale przede wszystkim z perspektywy komponentu B umożliwia bardziej świadome i efektywne energetycznie funkcjonowanie miast czy terenów wiejskich. W związku z tym taki element finansowania powinien być jedną z podstaw komponentu B, a towarzyszyć mu powinny elementy odnoszące się również do dotacji z zakresy cyberbezpieczeństwa wykorzystywanych rozwiązań.

Dodatkowo, istotne jest również wsparcie samorządów w kompetencje z zakresu korzystania z rozwiązań IoT, by miały one większą wiedzę dot. korzyści płynących z zintegrowanych działań przy wykorzystaniu Internetu Rzeczy.

1. **Komponent C „Transformacja cyfrowa”**

**3.1. Dostęp do szybkiego Internetu**

Rozwój szybkich sieci szerokopasmowych jest niezbędny z perspektywy rozwoju gospodarczego i umożliwienia efektywnej realizacji założeń przewidzianych w KPO, od innowacyjnych rozwiązań w przedsiębiorstwach, poprzez wsparcie nauki zdalnej czy rozwój e-zdrowia. Rosnące potrzeby w zakresie szybkości i ilości transferu danych uzasadniają by rozwijana była stabilna i najnowocześniejsza infrastruktura. Istotnym jest by finansując rozwój infrastruktury zwracana była uwaga na możliwości technologiczne danej sieci – w związku z dalszym nieuniknionym rozwojem rozwiązań ICT i ich wykorzystania przez wszystkie gałęzie gospodarki, a także społeczeństwo zarówno w zakresie rozrywki, jak i pracy zdalnej czy nauki, niezbędne jest by czynione nakłady umożliwiały dalszy wzrost parametrów usługowych (gigabajty), z tego względu podstawę inwestycji w zakresie komponentu C powinna stanowić technologia światłowodowa. Ważną kwestią jest by budowana infrastruktura ma podlegać obowiązkowi zapewnienia dostępu hurtowego.

Dodatkowo wydaje się, że w ramach wsparcia samorządów lokalnych istotnym by było umożliwienie podłączenia nie tylko gospodarstw domowych, ale także społecznych instytucji takich jak biblioteki czy gminne ośrodki kultury.

**3.2. Cyberbezpieczeństwo**

W związku z podkreślanym wcześniej zintensyfikowaniem transformacji cyfrowej istotnym jest by wszelkie inwestycje umożliwiające wykorzystanie nowoczesnych technologii i rozwiązań innowacyjnych umożliwiały również zaadresowanie potrzeb przedsiębiorców, głownie MŚP, z zakresu cyberbezpieczeństwa. Kwestia ta staje się coraz bardziej istotna z perspektywy polegania przedsiębiorców na infrastrukturze cyfrowej. Konieczne jest wspieranie każdego elementu systemu – od podmiotów publicznych i funkcjonujących w ramach krajowego systemu cyberbezpieczeństwa, poprzez duże przedsiębiorstwa, które w ramach świadczonych przez siebie usług mogą dodatkowo zabezpieczać klientów końcowych jak np. dostawcy rozwiązań ICT czy przedsiębiorcy telekomunikacyjni, aż po wsparcie dla przedsiębiorców (w tym MŚP).

Inwestycje z obszaru cyberbezpieczeństwa nie powinny dot. wyłącznie rozwiązań ukierunkowanych na wsparcie administracji publicznej jak sugeruje obecne brzmienie.

**W odniesieniu do sektora ochrony zdrowia**

W projekcie Krajowego Planu Odbudowy, w części dotyczącej wyzwań dla systemu ochrony zdrowia jest z jednej strony zawarte sprostanie problemom bezpośrednio związanym z pandemią, z drugiej zaś wprowadzenie rozwiązań systemowych, finansowych, jakościowych i organizacyjnych, które pozwolą na zwiększenie efektywności systemu w dłuższej perspektywie czasowej, co przyczyni się do wzmocnienia systemu ochrony zdrowia i przygotowania go na kolejne kryzysy.

S.23. W komponencie „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia”, na który przeznacza się łącznie 4262 mln euro, (ok. 19,2 mld zł) w ramach działań o charakterze doraźnym, zabezpieczającym potrzeby sektora zdrowia w związku z pandemią, aż 1358 mln euro (ok. 6,1 mld zł) rząd planuje wydać na zakup szczepionek oraz innych środków i sprzętu związanych ze szczepieniami. Jest to pozycja wydatkowa kontrowersyjna z co najmniej dwóch powodów: a) wydaje się nieuzasadnione, aby fundusze unijne desygnowane na inwestycje w odbudowę kraju po pandemii, wydatkować na cele doraźne, w tym zakup szczepionek. Wydatki na ten ważny, zdrowotny cel powinny zostać zagwarantowane w ramach krajowego budżetu. Będzie to zapewne łączyć się z koniecznością przesunięć innych wydatków budżetowych – np. odłożeniem w czasie lub rezygnacją z 14-tej emerytury, itp. b) tak duża kwota 1358 mln euro stanowi aż 32 proc. wszystkich wydatków, zaplanowanych na 4262 mln euro, desygnowanych na zwiększenie efektywności, dostępności i jakości systemu ochrony zdrowia w ciągu 6 najbliższych lat. Jest to nieproporcjonalnie wiele, tym bardziej, że nie wiadomo, dlaczego rząd zamówił/zakontraktował aż 100 mln dawek szczepionki od 7 producentów, z czego pewna część będzie ponadto szczepionkami jednorazowymi. Polska nie posiada ponad 50 mln obywateli do zaszczepienia (licząc nawet niemowlęta i dzieci oraz osoby, które z różnych względów nie mogą lub nie będą szczepione).

Zaakcentowanie na pierwszym miejscu „dalszego rozwoju publicznych usług cyfrowych oraz zdalnych form świadczenia opieki zdrowotnej” – jako kluczowy element odpowiedzi na zagrożenie związane z pandemią COVID-19 oraz jedno z podstawowych założeń strategii wyjścia z obecnego kryzysu, jest trudne do zrozumienia.

Za pozytywne należy uznać tak długo oczekiwane zaakcentowanie koniecznej poprawy infrastruktury w dziedzinach związanych z największymi wyzwaniami demograficznymi i epidemiologicznymi, jakimi są choroby zakaźne, onkologia, kardiologia, psychiatria, pediatria. Wreszcie zauważono, że zaburzenia psychiczne stanowią obecnie drugą najważniejszą grupę przyczyn odpowiedzialną za utracone lata życia w zdrowiu z powodu niesprawności (ang. years lived with disability – YLDs) – 11%.Ta grupa problemów zdrowotnych jest jednocześnie odpowiedzialna za 4,3% utraconych lat życia w zdrowiu (ang. disability adjusted life-years – DALYs). Pomimo pozytywnego zasygnalizowania deficytu w infrastrukturze dla wymienionych obszarów powyżej, za zasadne należałoby uznać wprowadzenie harmonogramu działań naprawczych infrastruktury obejmującego dane dotyczące lokalizacji i ramy czasowe realizacji przedsięwzięć w tym obszarze.

Większość budynków podmiotów psychiatrycznych, onkologicznych, pediatrycznych, w których są zlokalizowane szpitale czy przychodnie liczy co najmniej kilkadziesiąt lat, a dotychczas przeprowadzane prace modernizacyjne pozwalały jedynie na fragmentaryczne odtwarzanie infrastruktury. Nowoczesna infrastruktura podmiotów leczniczych udzielających specjalistycznych świadczeń, nie tylko w zakresie leczenia, ale również pogłębionej diagnostyki oraz rehabilitacji, jest kluczowa w zapewnieniu pacjentowi najwyższej jakości opieki zdrowotnej.

Kolejnym problemem jest konieczność zapewnienia stałego dopływu kadry do systemu ochrony zdrowia oraz jej równomierne rozmieszczenie. Niekorzystna struktura wiekowa osób posiadających uprawnienia do udzielania świadczeń, i zbyt mały dopływ nowych pracowników medycznych, to podstawowe problemy kadrowe ochrony zdrowia i nie zmieni tego szybko nawet zasygnalizowany zwiększony limit przyjęć na kierunki lekarskie w latach 2016-2020. Bez stworzenia stabilnych warunków pozyskiwania nowych kadr medycznych, nie uda się zapewnić opieki na właściwym poziomie, przy stale wzrastającym zapotrzebowaniu na świadczenia zdrowotne.

Zapewnienie produkcji leków, które zaspokajają potrzeby zdrowotne społeczeństwa na terenie Polski oraz i UE z zapewnieniem ich masowej dostępności, to kolejne wyzwanie zasygnalizowane w projekcie. Jak pokazały doświadczenia pandemii COVID-19, zwłaszcza w okresie marzec-kwiecień 2020 r., Polska, a także cała Europa nie była w stanie zapewnić sobie prawdziwej suwerenności lekowej, która polega na tym, że kraje mają pełną zdolność do zaspokojenia popytu swoimi własnymi środkami. Dlatego też wyzwaniem jest zasygnalizowane stworzenie w Polsce odpowiednich warunków dla przemysłu farmaceutycznego.

W projekcie Krajowego Planu Odbudowy, w części dotyczącej wyzwań dla systemu ochrony zdrowia przedstawiono szereg propozycji zmian czy też ulepszeń rozwiązań systemowych, nie wskazując jednocześnie żadnego harmonogramu działań. Cel „Sprawne funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia oraz poprawa efektywności, dostępności oraz jakości świadczeń zdrowotnych” jest celem bardzo szczytnym jednak na tym etapie prac niemożliwym do zrealizowania. Autorzy projektu nie przeprowadzili niezbędnej do naprawy obecnej sytuacji ochrony zdrowia w Polsce analizy. Jak więc można leczyć pacjenta nie stawiając uprzednio diagnozy? W projekcie mowa jest o zapewnieniu stałego napływu kadry medycznej do systemu podczas gdy aktualnie obserwujemy nieustanny jej odpływ a proponowane aktualnie przez Ministerstwo Zdrowia rozwiązania dotyczące wynagrodzeń personelu medycznego, przy proponowanym wzroście wynagrodzenia lekarza o 17 zł nie dają absolutnie nadziei na realizację powyższego celu. W okresie ostatnich pięciu lat obecny rząd, wprowadzając własne rozwiązania takie jak np. sieć szpitali spowodował likwidację łóżek szpitalnych, brak kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia szpitali, które znalazły się po za siecią, a co za tym idzie znaczne ograniczenie dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej dla pacjentów. Wątpliwość budzi ponad to finansowanie proponowanych rozwiązań. Przy wielu rozwiązaniach, w części dotyczącej finansowania znajduje się zapis: „Pomoc publiczna – nie dotyczy”. Czy zatem należy uznać, że wszystkie proponowane zmiany sfinansowane zostaną z budżetu Unii Europejskiej. Wydaje się to mało prawdopodobne. Autorzy piszą o konieczności zwiększenia potencjału uczelni medycznych, czego skutkiem ma być kształcenie większej liczby studentów wszystkich kierunków medycznych, opierając koszt tej operacji na podstawie dotychczas realizowanego projektu w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 pn. Rozwój kompetencji pielęgniarskich, który jak możemy zaobserwować w polskich szpitalach nie przyniósł wymiernych rezultatów. Podmioty lecznicze borykają się z permanentnym brakiem personelu pielęgniarskiego a absolwenci uczelni wybierają pracę za granicą za godziwe wynagrodzenie. Dlatego negatywnie oceniamy przedstawiony projekt, który cechuje zbyt duży stopień ogólności a prezentowane w nim rozwiązania wydają się być jedynie narzędziem służącym do politycznego rozliczania następnych rządów, ponieważ są niemożliwe do wprowadzenia.

**Podsumowanie**

Założenia Krajowego Planu Odbudowy są na stosunkowo ogólnym poziomie. Brakuje konkretnych rozwiązań, wskazówek, w jaki sposób osiągnąć założone cele. Należy pamiętać, że na poziomie założeń zakres tematyczny wskazała sama Komisja Europejska, zatem dotychczas zaprezentowane przez rząd koncepcje są umieszczone w tych właśnie ramach i nie stanowią autorskich pomysłów.

KPO zawiera ogólną strukturę wydatkowania jedynie części dotacyjnej unijnych funduszy dostępnych dla Polski, w wysokości 23,8 mld euro. Natomiast nie odnosi się ani nie zawiera sposobu podziału i wykorzystania części pożyczkowej, w wysokości ok. 34 mld euro. Po pierwsze – znacznie ogranicza to potencjał wsparcia gospodarki i przedsiębiorstw. Pod drugie - istotnie utrudnia lub wręcz uniemożliwia ocenę celowości planowania i efektywności wydatkowania funduszy dotacyjnych w poszczególnych podgrupach wskazanych w Planie Odbudowy.

Głównym problemem KPO jest brak priorytetyzacji kierunków wsparcia. Utworzono kilkadziesiąt odrębnych „kieszeni”, mających finansować słabo lub zupełnie nie powiązane między sobą cele, z których niektóre sprawiają wrażenie przypadkowych lub mechanicznie dopasowywanych do wymagań zawartych w dokumencie Komisji Europejskiej. Oznacza to nadmierne rozproszenie środków, co znacznie osłabia ich siłę oddziaływania na te obszary życia gospodarczego i społecznego, które wymagają istotnego wsparcia w pierwszej kolejności.

Dla Polski najważniejsze obszary to strategia wyjścia z obecnego kryzysu i budowania odporności gospodarki na przyszłe ryzyka, transformacja w obszarze cyfryzacji, Zielonego Ładu (czyli przestawianie gospodarki na tory ekologiczne i niskoemisyjne), modernizacja służby zdrowia, rynku pracy i sektora energetycznego (mamy najwyższe ceny prądu w UE, ciężko w takich warunkach konkurować).

Rządowy projekt KPO jest za bardzo nastawiony na sektor publiczny i spółki skarbu państwa. Należy pamiętać o tym, że wzrost wydajności tworzony jest głównie przed przedsiębiorstwa komercyjne, niezależne od sektora publicznego. Istotne jest, aby rząd wskazał konkretne narzędzia wsparcia przedsiębiorstw prywatnych, a nie promował jedynie inwestycje publiczne, ponieważ na nich skorzystają nieliczne prywatne podmioty.

Byłoby bardzo źle, gdyby tak się nie stało. Oczekujemy, że nasz rząd położy duży nacisk na ten element KPO, ponieważ jest to idealna okazja, żeby uciec z pułapki średniego wzrostu i przestawić polską gospodarkę na nowoczesne tory. Aby jednak to było efektywne, rząd powinien konsultować się z przedsiębiorcami i samorządami jako podmiotami, które w dużej mierze będą dysponentami środków z KPO.

***Business Centre Club*** *powstał pod koniec XX w., w 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych a siedziby rozlokowane są w blisko 250 miastach. Na terenie całej Polski działają 22 loże regionalne. Do BCC należą przedstawiciele wszystkich branż, międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerny wydawnicze i znane kancelarie prawne. Członkami Klubu są także prawnicy, dziennikarze, naukowcy, wydawcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom, jest ustawowym członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliszewski.*

*Kontakty prasowe:* [*https://www.bcc.org.pl/strefa\_eksperta/kontakty-do-ekspertow*](https://www.bcc.org.pl/strefa_eksperta/kontakty-do-ekspertow)*, więcej:* [*https://www.bcc.org.pl/*](https://www.bcc.org.pl/) *oraz:* [*https://www.facebook.com/businesscentreclub*](https://www.facebook.com/businesscentreclub)